KURYER KRAKOWSKI.

Dnia 19 Maja 1835. **WTOREK.** Pismo to kosztuje kwartalnie złp. 6 i wychodzi codziennie (wyjąwszy niedzielę i święta uroczyste) po południu.

Straszliwa burza w czasie której piorun uderzył we wieżę zamkową roku 1505.

Ner 40.

KRAKÓW.

W przesłą Sobotę Ludwik Dembiński, przez nieszczęśliwą pomyłkę napił się gwoździkowego olejku, zamiast wody pilawskiej i w kilka godzin życie zakończył. Żal jest powszechny i wielki po stracie tego męża, znakomitego wzorowemi cnotami obywatela, ojca i najlepszego małżonka.

W dniu 20 Maja 1835 r. o godzinie 11 rannej, we wsi Prądniku białym w Gminie III Okręgowej, w drodze exekucyi sądowej, odbędzie się publiczna licytacja na wydzierżawienie przychodu z domu całego wraz z gruntem i ogródkiem, a to na lat trzy, od dnia 20 Maja 1835 r. do podobnegoż dnia i miesiąca w roku 1838. Chęć licytować mających na czas i miejsce oznaczone zaopatrzonych w Vadium złp. 30 zaprasza się. Warunki tej dzierżawy przed rozpoczęciem licytacyi odczytanemi zostaną. Kraków dnia 13 Maja 1835 roku.

Teo: *Jaworski* kom. sąd.

(A.N.) Umieszczony artykuł w Nrze 38 Kurjera aż nadto utwierdził we mnie to zdanie, które o sobie szanowny autor tegoż artykułu wyrzekł, iż zupełnie się nie zna na muzyce, zadziwia mnie jednak ta jego chęć popisywania się z swojem piórem o rzeczach, które mu są zupełnie obce, zwłaszcza gdy Fontenella zdanie, (którego widać tenże z uwagą nieraz czytał), tak trafnie do siebie zastósował. Gdyby szanowny Recenzent miał trochę więcej szacunku, który się należy i grze i talentowi Lipińskiego, spodziewam się iżby nieużywał nadaremnie imienia tego wielkiego człowieka, a znając lepiej naturę instrumentu Pana Guzików nieprzenosiłby nad niego śpiewu barytonu, lecz zgodziłby się razem zemną na to: że pan Guzików oprócz podziwienia, którem gra jego zajmuje zmysł widzenia szanownego recenzenta, mógłby i ucho nasze zachwycić gdyby 1) Posiadał choć tyle początków muzyki, iżby grać mógł twory dobrych kompozytorów fortepianowych. 2) Gdyby poznawszy dobrze swój własny instrument, wiedział jakie melodje właściwsze mu być mogą, tym sposobem bowiem unikałby w grze swojej, wszelkich romantycznych myśli muzykalnych, które on samemi tylko trillami i stokkatami zastąpić jest przymuszony. 3) Gdyby pan Guzików w miejsce swoich towarzyszy (którzy tylko wbrew wszelkiej harmonii, ujmują więcej jak o połowę wartości grze jego) używać mógł pomocy biegłej orkiestry, kwartetu lub wreście towarzyszenia samego fortepianu, wtedy ręczę szanownego recenzenta, że gra pana Guzików nietylkoby na zmysł jego widzenia działała, ale owszem instrument jego wielkie na duszy wszystkich innych słuchaczów uczyniłby wrażenie; i wtedy mówię, dopiero szanowny recenzent, bez potrzeby silenia się na język włoski, samby przełożył melodją tego instrumentu nad zbyt zachwalony przez niego głos baritonowy.

A. S.

Francja. Ludwik Filip przywdział 11dniową żałobę po ś. p. Arcyxięciu Antonim. — Adwokaci z Tuluzy protestowali się świeżo przeciw rozkazowi królewskiemu z dnia 30 Marca. — Wielu gwardzistów narodowych 4 i 12 pułku podpisało protestacją 5 puł-

ku przeciw wszelkiej posłudze przy izbie parów w czasie procesu. Liczba podpisów ma być wielka —Polityczni więźniowie przed rozpoczęciem procesu wyprawili deputacją do prezesa Parów z prośbą, aby im pozwolił naradzić się z obrońcami przez siebie wybranymi. Prezes odesłał ją do prefekta policyi, ten zaś odmówił. Poseł amerykański Liwingston wkrótce odpłynie do Ameryki.— Podczas imienin królewskich, wojsko rozpędziło w polach elizejskich liczną gromadę ludzi, którzy zakazane pieśni śpiewali. Illuminacja prywatnych domów bardzo była oszczędna, a na koncercie w ogrodzie Tuileries, na którym się znajdowała rodzina królewska, obecni widzowie podwakroć żądali Marsyljanki. W tymże ogrodzie powstał wiatr tak wielki, że wiele kapeluszów męzkich i damskich uniosł w powietrze. Szal jednej pięknej damy przez najwyższe drzewa poleciał się skąpać w Sekwanie.—Z Tulonu popłynęło kilka statków do Trypolis dla uważania obrotów flotty tureckiej. — Mina jest u kąpiel we Francyi, 2 lekarzy z Paryża udało się do niego dla poratowania mu zdrowia. — Koszta processu wynosić będą 2,300,000 franków, jedynie za podróż 1) posłów zagranicznych, 2) za podróż urzędników z głębi kraju do Paryża 3) za podróż świadków. Więźniowie niechcą uznać za swych sędziów następnych Parów. 1) P. Baillot, mianowanego parem w Kwietniu r. 1834, którego syn zginął w zaburzeniu kwietniowem. 2) Parów, którzy nie są stałymi urzędnikami np. posłowie 3) Parów w wojskowej służbie 4) Parów przy dworze królewskim. W takim razie izba parów składałaby się z 25 członków.

(G.B V)

Austrja. W stosunkach handlowych nastąpi wkrótce zmiana przez wprowadzenie nowego systematu celnego. W tej chwili czynią przygotowaniu do zaprowadzenia kolei żelaznych między Tarnowem i Wiedniem; professor Rippel już wyjechał z Wiednia do Galicyi dla przysposobienia tego wielkiego planu. Zaprowadzenie tej drogi zapowiada wielkie korzyści dla handlu — W Trjeście przedsięwzięto zaradcze środki przeciw morowej zarazie, lubo się dotąd niepotwierdza, czy w Wenecyi rzeczywiście z tej przyczyny 2 ludzi umarło.—Jest również mowa o zmianie uniformu niemieckiej i czeskiej piechoty, która zamiast krótkich wązkich spodni, dostanie szerokie pantalony. Ze Szwajcarją na zasadzie odpowiedzi naczelnej rady na list N. Ferdynanda o skonie N. Franciszka, rozpoczęto układy, które zapowiadają pomyślny skutek. Rząd również francuzki gorliwie się przykłada do przywrócenia przyjaznych stosunków Szwajcaryi z Niemieckiemi państwami.

Szwajcarja. Rada Kantonu S.t. Gallen dnia 1 Maja uchwaliła postanowienie, mocą którego od d. 10 Maja zostanie wzbroniony wstęp do Kantonu S.t. Gallen poddanym i rzemieślników W. Xięstwa Badeńskiego tak długo, dopóki rzemieślnicy Kantonu S.t. Gallen nieuzyskają wolnego wstępu do Xięstwa Badeńskiego.—Rada

Kantonu Zürich przyjęła również to postanowienie z dodatkiem, iż chwyci się odwetu, jeźli rząd xięstwa Badeńskiego zechce na przyszłość powiększać trudności. Naczelna rada Kantonów uchwaliła, aby oficerowie szwajcarscy corok udawali się za granicę dla widzenia wielkich przeglądów wojskowych. (G. PS)

Hiszpanja. O naczelnym wodzu Krystynów same sprzeczne pogłoski biegają, jedni powiadają że poniósł klęskę, inni że odniósł świetne zwycięstwo. Lord Elliot czekał na niego w Estelli 25 Kwietnia. Summa 700 tysięcy franków nadeszła do obozu Valdeza. Don Karlos gotów jest przyjąć następne warunki dla ukończenia domowej wojny. Nie ręczymy za ich prawdziwość, bo najpewniej pochodzą z kuźni jego stronników. 1) Zrzeka się tronu na korzyść swojego syna, który będzie panował pod imieniem Karola V. 2) Opuści zaraz Hiszpanją, skoro toż samo uczyni królowa rejentka. 3) Zezwala na niezwłoczne zaręczyny najstarszego syna z królową Izabellą. 4) Uznaje wszystkie długi zaciągnięte przed śmiercią Ferdynanda VII. 5) Przyrzeka zupełną amnestją za przewinienia polityczne. 6) Obiecuje zwołać natychmiast sejm dla rozpoznania i potwierdzenia prawego wszystkich uchwał zapadłych po śmierci Ferdynanda VII, których on nie uznaje jako zapadłych pod nieprawym rządem. Wszelkie inne warunki odrzucił Don Karlos.— Zumalakarreguy po odwołaniu Miny wydał następną odezwę: „Waleczni żołnierze! Wasz jenerał niepotrzebuje jak dawniej, podnosić głosu dla obudzenia w waszych piersiach odwagi do śmierci za najświętszą sprawę. — Błonia Nawarry i baskich prowincyi, tylekroć waszą krwią zbroczone, zbyt głośno rozpowiadają wasze świetne czyny, abym was miał zachęcać do obrony praw Karola V. Winszujmy sobie nawzajem szczęścia, drodzy towarzysze broni! Bóg czuwa nad nami, jego łaska nigdy się wyraźniej nieobjawiła, jak dzisiaj. Byliśmy słabymi, on nas pokrzepił; byliśmy strwożeni, on nam dał odwagę. Pojedyncze głosy słychać było w wielkich odległościach, on je zjednoczył w głos potężny. Lecz lubo jego opiekuńcza ręka prowadziła nas od zwycięztwa do zwycięstwa(?) lubo użył naszej broni do ukarania dumy Sarsfilda, występnego Kwesady, lekko nabytemi laurami w Portugalii przystrojonego Rodila, chciał nas jednak doświadczyć, dla przekonania lepiej Europy, żeśmy godni zwycięstwa, i posłał Minę przeciwko nam! Minę, który sam jeden mógł zachwiać nasze zwycięstwo, — Minę, który sam tylko mógł ocalić nad przepaścią stojący tron słabej istoty, którą nam za królowę narzucają, Minę, który z energią, czujnością i talentem wojennym łączy wszechwładną sławę i w którego żyłach krew nawarska płynie! A wszakże i on upadł! Oby jego upadek otworzył oczy szalonym, obłąkanych oświecił i wszystkich przekonał, że najdzielniejsze męstwo i wojenna sława nie zdołają zapewnić trjumfu gwałtowi. Znacie już tego, który się podjął ciężaru, za ciężkiego dla samego Miny. Jest to

Valdez, chciwy pomszczenia dawnej klęski, który do drugiej tylko hańbę przyda. Żołnierze! odtąd zwycięstwo nasze. Powitajmy ten dzień jako zorzę panowania, które pokój wróci zakrwawionej ojczyźnie. Gdy z chwałą zapewnimy szczęście Hiszpanii, każdy na łonie rodziny z dumą i radością zawoła: „Oto jeden z walecznych, którzy składali wojsko Nawarry! „Niech żyje Karol V.“ Zwycięstwo lub śmierć, takie jest hasło waszego wodza! (GPS.)

Turcja. Donoszą z Konstantynopola, że d 27 Kwietnia pokazała się morowa zaraza w tem mieście i w Salonice, przez za prędkie wysadzenie na ląd ludzi, którzy na okrętach z Alexandryi przybyli. Na jednym tureckim i austrjackim okręcie miała się również pokazać morowa zaraza. 8 okrętów wojennych francuzkich przybyło do Archipelagu.

Włochy. Gazety francuzkie donoszą z Neapolu, iż zaprowadzenie ulepszeń w administracyi postępuje szybko. Król stoi na ich czele. Prawie codzień zawięzują się nowe towarzystwa dla dobra powszechnego. Wiele towarzystw dla wspierania rolnictwa i obudzenia przemysłu bardzo są czynne. Robią przygotowania do osuszenia bagien i kopania kanałów. Tym sposobem przeszło 40,000 morg gruntu dotąd bezużytecznego stanie się zdolnych do uprawy, a pola i miasta będą zabezpieczone od wylewu. Dnia 25 Marca, podczas wybuchu Wezuwiusza, dostrzeżono trzęsienie ziemi, które 23 minuty trwało.

Gracze. Matisson o swej podróży do Paryża tak mówi: „W czoraj zwabił mię Palais-royal swą wytwornością. Czarujący jest ten świat zbytku, mody i przepychu, ale dla człowieka lubiącego robić spostrzeżenia jest najciekawszą sala gier ryzykownych. Kto chce widzieć jak kompas ludzkiego serca wskazuje burzę najdzikszych namiętności, nadziei, trwogi, wściekłości i rozpaczy, niech poświęci kilka minut posiedzeniu tych Akademików.“ Gracz jest najstalszy ze wszystkich kochanków. Jeźli wygrywa, korzysta z uśmiecha fortuny i gra dalej; jeźli przegrywa, chce odwetować stratę i gra dalej.

Przeniosłem mieszkanie na ulicę Swięto Jańską do domu W. Wilczyńskiego pod N. 492 na przeciw oberży M. Knotza, gdzie mnie zastać można z rana do godziny 9 po południu do 4tej. Maciej *Jakubowski* Doktor Medycyny i Chirurgii. (2r.)

Przybyli do Krakowa. Trajtler Ignacy ob. Kiciński Antoni, Müller Jan, Haertl Mathias, Sulnicki Michał, Sznwalski Adam, Srednicki Ludwik, Czaplicki Kazimierz, Godefroye Karol, Wróblewski Stefan, Dobiecki Józef, Nowak Stanisł. Zaborska Tekla, Darowski Felix ob. Bieganski Onufry, Tyc Józef, Kalo Fryderyk z Polski. Frank Jakób z Węgier. Lange Jan, Flach Antoni, Maijwod Antoni z Prus. Haase Jan, Wiegner Jan z Galicyi.

Opuścili Kraków. Rzewuska Rózalia, Piotrowska Magdalena, Dombrowski Wacław, Hamann Karol do Polski. Mandel Gustaw do Prus. Konopczyna Emilja do Galicyi.

Dziś w południe ciepła stopni 9 i pół.

W DRUKARNI AKADEMICKIEJ, NAKŁADEM REDAKCYI.